

Włodzimierz Wojciechowski

Skoroszwice, gm. Strzelin, woj. wrocławskie

Informator Archeologiczny : badania 10, 42

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SKOROSZOWICE, gm. Strzelin
woj. wrocławskie

Uniwersytet Wrocławski
Katedra Archeologii

Badania prowadził doc. dr hab. Włodzimierz Wojciechowski. Finansował WOAK we Wrocławiu. Drugi sezon badań. Osada neolityczna.

Przebadano powierzchnię 300 m², rozszerzając w kierunku wschodnio-północnym część obszaru wyeksplorowanego w roku 1975. Nie ujawniono śladów warstwy kulturowej, odsłonięto i przebadano 10 jam oraz 5 śladów po słupach. Spośród nich trzy /nr 23, 24 i 26/ wchodzi w skład podwójnego rzędu biegnącego równoległe do wschodniej krawędzi jamy nr 4 /badanej w 1975 roku/. W obrębie obiektów nieruchomych /jam/ wydzielić można jedną półziemiankę /jama nr 10/, jeden prawdopodobnie prowizoryczny obiekt mieszkalny w typie półziemianki o szalaszowym zadaszaniu /jama nr 13/, sześć obiektów gospodarczych /jamy nr 6, 7, 8, 9, 12 i 14/ oraz dwie prawdopodobnie glinianki /jamy nr 5 i 11/.

Uzyskany materiał zabytkowy pochodzi wyłącznie z wypełniak obiektów nieruchomych. Są tu przede wszystkim fragmenty naczyń, krzemienie oraz kilka ułamków narzędzi kamiennych. Zwraca uwagę całkowity brak materiału kostnego i to zarówno w postaci odpadów kamiennych jak i wyrobów. Krzemienie to przede wszystkim odpady produkcyjne, uzyskano jednak także rdzenie oraz serię drapaczy, pojedyncze sierpaki i przekłuwacze. Dominuje zdecydowanie krzemień jurajski, a więc importowany.

Bardzo ciekawy jest materiał ceramiczny, gdyż w przeciwieństwie do zabytków z roku 1975 wydaje się on być bardziej zróżnicowany i może wskazywać na istnienie śladów po dwóch fazach zasiedlenia stanowiska. W jamie nr 10 zdecydowanie dominują ułamki naczyń zdobionych w tzw. stylu nutowym, w jamie nr 13 zaś wyraźnie przeważają fragmenty naczyń zdobionych w stylu szareckim przy znacznym udziale ułamków ornamentowanych techniką nakłuwania typową dla okresu przejściowego od późnej fazy kultury ceramiki wstęgowej rytej do kultury ceramiki wstęgowej kłutej. Dwufazowość osadnictwa nie została jednak dotychczas udokumentowana stratygraficznie. Zwraca jednak uwagę fakt, że w jamie nr 10 nie ujawniono śladów popożarowych, które występują w formie bardzo wyraźnych smug spalenizny i zwalów polepy we wszystkich obiektach zawierających ceramikę o cechach szareckich /np. w jamach 4 czy 13/. Nasuwa się przypuszczenie, że starsza osada mogła być opuszczona w sposób "planowy", młodsza zaś padła ofiarą kataklizmu bądź też została celowo spalona w momencie jej opuszczania.

Badania będą kontynuowane.